

Poprawa czystości Bałtyku

Polska realizuje postanowienia konwencji z Helsinek

W Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska 17 bm. dokonano oceny stanu przedsięwzięć podjętych przez resorty i gospodarzy województw nadmorskich na podstawie decyzji rządu z ubiegłego roku w sprawie realizacji konwencji helsińskiej o ochronie morskiego środowiska obszaru Morza Bałtyckiego.

Została ona podpisana przez wszystkie kraje bałtyckie przed 4 laty, w celu zahamowania postępującego zanieczyszczenia wód bałtyckich. Podpisanie jej uznano jako przykład zaawansowanej współpracy między państwami europejskimi w dziedzinie ochrony środowiska.

Niezwykle po jej podpisaniu, podjęto w naszym kraju szereg prac naukowo-badawczych oraz działania zmierzające do poprawy czystości wód Bałtyku.

Obecnie budowanych jest szereg nowych oczyszczalni ścieków w pasie nadmorskim. PAP

Wizyta polskich okrętów wojennych w Karlskrona

Wizyta zespołu polskich okrętów wojennych w szwedzkim mieście portowym Karlskrona wzbudziła ogromne zainteresowanie miejscowej ludności. W dniu zwiedzania naszych jednostek kilka tysięcy mieszkańców miasta przybyło na nabrzeże. Szczególny tłok panował przed bramami niszczyciela „Warszawa” i okrętu podwodnego „Sokół”. (PAP)

Pożar na statku w Gdyni

17 bm. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, na jednym z budowanych tam statków wybuchł pożar. W wyniku pożaru, śmierć poniosły 3 osoby, 4 osoby, które doznały zatrucia spalinami umieszczonych zostały na obserwacji w gdynskim szpitalu. Straty materialne nie są duże. Przyczyną pożaru bada specjalna komisja.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele gdańskich władz wojewódzkich. Rodziny ofiar pożaru otoczone zostały troskliwą opieką. (PAP)

Rząd technokratów w Portugalii?

Desygnowany na premiera Portugalii, Alfredo Nobre de Costa podjął nową rundę rozmów z przywódcami poszczególnych partii politycznych w sprawie utworzenia nowego rządu według koncepcji prezydenta republiki, który zaproponował powołanie gabinetu opierającego się na aktualnym układzie sił w parlamencie, lecz mającego charakter ponadpartyjny.

Dotychczasowe rozmowy dały z przyczynami partii zakończyły się niepowodzeniem. Zarówno komuniści jak i socjaliści odmówili nowemu premierowi współpracy. W tej sytuacji da Costa pozostaje ostatnią możliwością utworzenie niezależnego gabi-

Także imprezy rekreacyjne i sportowe

Atrakcyjne festyny ludowe w programie święta „Trybuny Ludu”

Wiele interesujących imprez rekreacyjnych i sportowych, przygotowanych zostało na tegoroczne święto „Trybuny Ludu”. Tradycja tego święta stała się już organizowaniem masowego festynu ludowego, na który złożyły się koncerty estradowe krajowych i zagranicznych zespołów zawodowych i amatorskich, zawody i pokazy sportowe itp.

W Łodzi, w której zainaugurowane będzie w najbliższą sobotę i niedzielę święto gazet, na czterech estradach koncertować będą zespoły artystyczne, odbędzie się pokazy mody, a także liczne imprezy dla dzieci. W większości obiektów sportowych miasta odbędą się również zawody, pokazy, konkursy i turnieje.

W Piotrkowie Trybunalskim przewiduje się zorganizowanie imprez artystycznych i

sportowych zarówno w stolicy województwa jak i w większych jego ośrodkach — Belchatowie, Opocznie i Tomaszowie Mazowieckim.

Z Tomaszowa Mazowieckiego wyruszy 27 sierpnia do Warszawy V centralny spływ kajakowy „Pilica — Wisła” o puchar „Trybuny Ludu” — z udziałem około 250 załóg. Interesująca impreza będzie także żywe szachy — rodzaj kostiumowego widowiska historycznego, które następnie zostanie powtórzone w Warszawie.

W Sieradzu przewiduje się uruchomienie szeregu wystaw poświęconych miejscowej sztuce ludowej — m. in. ekspozycji rzeźby i ceramiki.

W Warszawie, gdzie 2 i 3 września nastąpią finałowe obchody święta „Trybuny Ludu”, przygotowywane są festyny na zielonych błoniach

koło stadionu X-lecia, a także w Ryli, Pruszkowie i Otwocku. Ma wziąć w nich czynny udział około 1500 uczestników święta. Na program złoży się setki konkurencji, dośpięnych dla każdego.

Spośród imprez sportowych — najważniejszy jest międzynarodowy bieg maratoński o puchar „Trybuny Ludu” w Otwocku; ma w nim 20 bm. startować około 150 zawodników z ponad 10 krajów. Odbędzie się także tzw. mały maraton dla młodzieży i starszych, na dystansie 20 km.

Zawody żeglarskie na Zalewie Żegrzyskim, zawody samochodowe i kolarskie, turnieje czterech stołic w rugby, regaty kajakowe i wioślarskie, zawody motorowodne — oto dalsze atrakcje sportowe w Warszawie, związane ze świętem „Trybuny Ludu”. (PAP)

Nowy wspólny obiekt krajów RWPG

Nowowolska Fabryka Urządzeń Technologicznych jest jedną z wspólnych budów krajów RWPG, która będzie dawać produkcję odpowiadającą najwyższemu wymaganiom technicznym.

Budowę zakładu rozpoczęto w 1975 roku, a zostanie ona zakończona w wyjątkowo krótkim terminie. W 1976 r. oddano do użytku pierwsze 4 odcinki głównego bloku fabryki. W 1978 r. zostanie zakończona budowa głównego bloku odlewni centrum inżynierii laboratoryjnego oraz ośrodka informacyjno-obliczeniowego. Już w roku bieżącym fabryka da produkcję na sumę 10 mln rubli. PAP

J. E. Ray twierdzi że nie jest mordercą pastora M. L. Kinga

James Earl Ray, skazany na karę 99 lat więzienia za zamordowanie pastora Martina Luthera Kinga, oświadczył, że nie popełnił tej zbrodni. Oświadczenie to złożył przed komisją Izby Reprezentantów Kongresu USA, która prowadzi dochodzenie w sprawie zabójstwa pastora Kinga i prezydenta Johna Kennedy'ego. PAP

Konferencja w sprawie rasizmu kontynuuje obrady w Genewie

Światowa konferencja w sprawie rasizmu i dyskryminacji rasowej w Genewie kontynuuje obrady w komitetach roboczych, rozpatrujących środki i metody skutecznego międzynarodowego współdziałania na rzecz ostatecznej eliminacji neokolonializmu, apartheidu i rasizmu.

Jeden z komitetów dokonuje analizy realizacji przyjętych przez ONZ postanowień i rezolucji, zwłaszcza międzynarodowej konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz międzynarodowej konwencji w sprawie zwalczania i karania zbrodni apartheidu.

Inny komitet podjął prace nad przygotowaniem programu akcji i środków, które na leży podjąć na płaszczyznach międzynarodowej, regionalnej i krajowej, dla skutecznej eliminacji rasizmu i dyskryminacji.

400 ofiar powodzi w Indiach

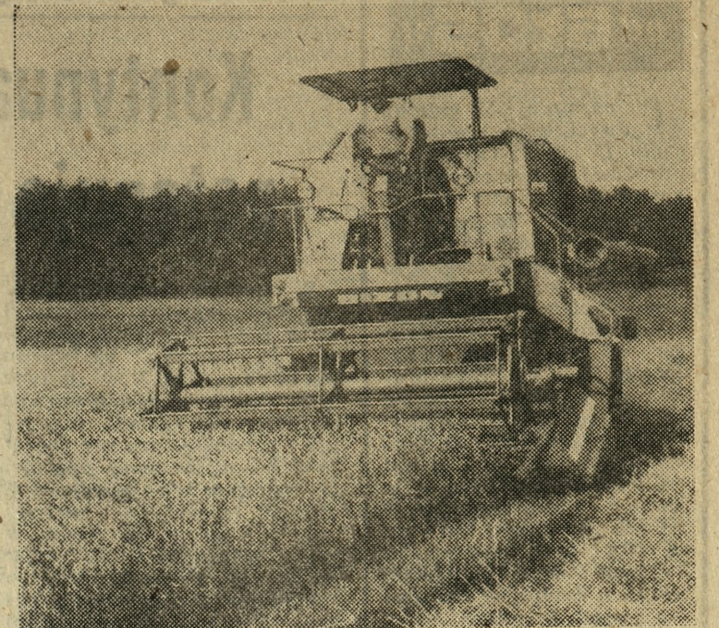
Utrzymująca się w siedmiu północnych stanach indyjskich powódź, która przypięła już życiem 400 osób, sięga po nowe ofiary. Jak informuje indyjska agencja prasowa, w czwartek na wzniesionych rzekach Baya i Mahi w stanie Bihar wyrzuciły się dwie łodzie, których pasażerowie, łącznie co najmniej 45 osób, najprawdopodobniej utonęli. Dotychczasowe straty materialne spowodowane przez powódź sięgają 507 mln rupii (około 63 mln dolarów). (PAP)

Na stanowisko wiceprzewodniczącego tego komitetu został wybrany przedstawiciel Polski, chargé d'affaires stałego przedstawicielstwa PRL w genewskiej siedzibie ONZ, Andrzej Olszówka.

Delegaci wielu krajów wyrazili w dyskusji solidarność i poparcie swych narodów dla walki z wszelkimi przejawami rasizmu w RPA, Rodezji i Namibii.

Wskazując na pilną potrzebę zaktualizowania walki o prawa ludzkie, w interesie rdzennej ludności murzyńskiej tych krajów, liczni mówcy podkreślili, iż mimo potępienia polityki rasizmu i apartheidu przez ONZ i wszystkie postępowe siły na świecie, mniejszościowe reżimy rasistowskie w RPA i Rodezji znajdują wciąż jeszcze poparcie międzynarodowej oligarchii finansowej. (PAP)

„Bizon” dla mniejszych gospodarstw



Konstruktorzy z płockiej Fabryki Maszyn Rolniczych opracowali wersję kombajnu „Bizon” o większych przyrządach tnących, przystosowaną do obsługi żniwnych mniejszych pól. Taki egzemplarz z serii informacyjnej szerokości 3 metrów jest badany przez ekipę pracowników Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych z Poznania. Przeprowadza się dokładną analizę pracy maszyny w trudnych warunkach terenowych, oblicza jej wydajność, aby ustalić późniejsze parametry eksploatacyjne.

Kombajn ten (jeden zresztą próbowany egzemplarz tego typu w Wielkopolsce) został oddany na bieżącą akcję żniwną zakładowi poznańskiemu SKR w Kicinie, gdzie wraz z dwoma innymi kombajnami „Bizon” pracuje na polach rolników indywidualnych okolicznych wsi.

Placowi konstruktorzy opracowali również inną wersję kombajnu „Bizon” o średniej szerokości tnącej 3,6 metra, który zostanie poddany również badaniom eksploatacyjnym. (emp)

Na zdjęciu: „Bizon” o 1,2-metrowej szerokości przyrządów tnących przy zbiorze pszenicy na polach Kicina. Fot. — R. Królak

Niełatwo zebrać plony

Pogoda psuje szyki wielkopolskim żniwiarzom

Po opadach deszczu w nocy ze środy na czwartek, które np. w Kaliskiem i Koninie trwały jeszcze do godziny 10 rano, nastąpiła kolejna przerwa w żniwach kombajnowych i zwłocze zbóż. Po południu na bardziej obciążonych polach próbowano podjąć prace żniwne. Są dogodne warunki do wykonywania podorywek, a także przy gotowywania pól do siewów rzepaku, które trwają w pełni w województwie pilskim, gdzie sięje się wymagającą wcześniejszych terminów odmian bezerukową. Początki siewów rzepaku zanotowano także w gminie Kazimierz Biskupi w województwie konińskim. Województwa: leszczyńskie i poznańskie, które obecnie przodują w kraju w zbiorze i skupie zbóż, rozpoczynają siewy rzepaku w trzeciej dekadzie sierpnia.

Zmienna pogoda opóźnia prace żniwne, zwłaszcza na glebach cięższych, dlatego też stopień zaawansowania zbioru zbóż jest różny w poszczególnych rejonach Wielkopolski. W województwie konińskim najbardziej zaawansowane w żniwach są gminy mające lekkie gleby, jak Turek, Władysławów, Krzymów czy Stare Miasto, gdzie koszenie zbóż zbliża się ku końcowi. Gorzej jest natomiast ze zwłoką plonów, z uprzątaniem słomy po kombajnach, bo co rusz to padają deszcze. Najmniejszy postęp prac żniwnych jest w gminie Grabów mającej ciężkie gleby.

Wielu rolników wykorzystuje przerwy w żniwowaniu na omłot zbóż i dostawy do punktów skupu. Jest kilka wsi w województwie kaliskim, które za przykładem

Dokończenie na str. 2

Większe rezerwy ziemniaków warzyw i owoców na zimę

Od operatywnej pracy wszystkich placówek spółdzielczości rolniczej w istotnym stopniu uzależnione są efekty tegoroczno-wysilku rolnictwa oraz stan zaopatrzenia rynku w świeże i przetworzone produkty rolne. Obecnie spółdzielnie dokładają wysiłków, aby jak najsprawniej obsłużyć rolników pracujących przy żniwach, a równocześnie czynią energiczne przygotowania zmierzające do do-

statecznego zaopatrzenia rynku w plody ogrodnicze, ziemniaki jadalne, a gospodarstw rolnych — w środki produkcji niezbędne w czasie siewów i jesiennych prac polowych. Sprawy z tym związane były 17 bm. w Warszawie głównym tematem narady prezesów wojewódzkich związków spółdzielni rolniczych „Samopomoc Chłopska”.

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Z Wrocławia do Pragi
17 bm. z Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu wyjechał — przygotowaną przez zespół pracowników tej placówki — ekspozycja pocztowej polskiej do Pragi, gdzie prezentowana będzie podczas tegorocznej światowej wystawy filatelistycznej w dniach 8 — 17 września br.

48 oficerów przed sądem
Rozgłoszenia radiowa w Mogadishu podała, że przed Trybunałem Bezpieczeństwa stanęła druga grupa oficerów armii somalijskiej, którzy 9 kwietnia próbowali obaląć rządy prezydenta M. S. Bar-

re. Sądzonych jest obecnie 48 oficerów.

Porozumienie z C. Singhem
Według informacji z Delhi, w czwartek rano odbyło się tam nadzwyczajne posiedzenie rządu pod przewodnictwem premiera M. Desaija w trakcie którego doprowadzono do porozumienia między premierem, a byłym ministrem spraw wewnętrznych C. Singhem, zdymisjonowanym w maju tego roku.

Przeciw terrorowi
W odpowiedzi na terror i represje w Gwatemali, postępowe organizacje społeczne i związkowe

tego kraju utworzyły wspólny blok, którego zadaniem jest walka z członkami zmilitaryzowanych ugrupowań faszystowskich.

Nowy prezydent
W stolicy Dominikany — Santo Domingo, został zaprzysiężony na wy prezydent tego kraju A. G. Fernandez. Jest on wielkim posiadaczem ziemskim, reprezentantem umiarkowanej lewicowej do minikańskiej Partii Rewolucyjnej.

Wstrząs sejsmiczny w Rzymie
W czwartek o godzinie 7.45 czasu lokalnego nastąpił w Rzymie wstrząs sejsmiczny o sile 5 stop-

ni według 12-stopniowej skali Mercalliego. Według pierwszych informacji nie było ofiar w ludziach ani szkód materialnych.

Ludność Włoch
Włochy liczą obecnie 56 874 000 ludności — informuje dziennik „Il Popolo”. W porównaniu z ubiegłym rokiem liczba mieszkańców Włoch zwiększyła się o 256 000.

Regularna łączność
Amerykańskie towarzystwo lotnicze „Shawnee Airlines” na Florydzie od piątku będzie utrzymywać pierwszą od 16 lat regularną łączność handlową między USA a Kuba. Rejsy lotnicze między Miami a Hawaną będą się odbywały 2 razy w tygodniu.

od GŁOSU

Co najmniej 52 miliony dzieci, które nie ukończyły 15 lat, zmuszone są pracować zarobkowo; dla ponad 80 procent z tej liczby „zarobek” ów ogranicza się jedynie do... wyżywienia i zakwaterowania. I to nie, rzecz jasna, wykwiłtne. Nieleitnich pracowników wykorzystuje się głównie w krajach Trzeciego Świata, lecz przejawy brutalnego wyzysku notuje się — i to zgola nie incydentalnie (zanizone bowiem statystyki mówią o ponad milionie przypadków) — w wysoko rozwiniętych państwach zachodniej Europy i w USA. A stamtąd niemal każdego dnia napływają wieści o rosnącym bezrobociu wśród dorosłych.

Korzystanie z warunków służących wszechstronnemu rozwojowi jest podstawowym uprawnieniem dzieciństwa, zaś ich zapewnienie — powinnością dorosłych. Przypomina o tym sprawozdanie biura Międzynarodowej Organizacji Pracy, piętnujące istnienie na świecie brutalnego wyzysku dzieci. Problemy elementarnego łamania praw najmłodszych będą głównym przedmiotem przyszłorocznej światowej konferencji pracy, będą też jednym z dominujących haseł ogłoszonego przez ONZ Międzynarodowego Roku Dziecka, rozpoczynającego się 1 stycznia 1979.

Dla nas, rodaków jednego z największych i najprawdopodobniej przytłoczonych, jakich wydała ludzkość — doktora Janusza Korczaka, optymistyczny akcent w tej zupełnie nieoptymistycznej sprawie, stanowią polskie inicjatywy przedłożone ONZ. Pierwsza zmierza do przekształcenia projektu konwencji w sprawie ochrony praw dziecka w wiążący akt międzynarodowy, druga — zakłada podjęcie wspólpracy państw i narodów „dla stworzenia maksymalnie korzystnych warunków dla rozwoju wszystkich dzieci.

WIG

Z obrad genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

Kontynuacja wyścigu zbrojeń
potęguje zagrożenie dla pokoju

W czwartek, genewski Komitet Rozbrojeniowy zakończył serię posiedzeń poświęconych wszechstronnemu omówieniu inicjatywy ZSRR w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia o zakazie rozwijania i produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady. W posiedzeniach uczestniczyli wybitni specjaliści z wysoko uprzedmiotowionych państw, w tym z ZSRR, USA, W. Brytanii, Szwecji i Polski.

Występując w debacie eksperci byli całkowicie zgodni w poglądzie, iż kontynuacja zbrojeń stanowi wzrastające zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa światowego. Podkreślili, że podstawowym i pilnym zadaniem genewskiego forum jest podjęcie zdecydowanych kroków w celu uzgod-

nienia międzynarodowego porozumienia, które położyłoby kres dalszemu doskonaleniu arsenałów, zwłaszcza tam, gdzie wchodzi w grę coraz groźniejsza rodzaje i systemy broni masowej zagłady.

Mówcy z uznaniem powitali postulat delegacji radzieckiej dotyczący powołania specjalnej grupy ekspertów rządowych, którzy, działając pod auspicjami Komitetu Rozbrojeniowego, zajęliby się opracowaniem sprawozdania na temat potencjalnych możliwości tworzenia nowych rodzajów broni masowej zagłady. Eksperti na wzywali przy tym do wezwania skierowanego przez Zgromadzenie Ogólne NZ do wszystkich państw, o powstrzymanie się od wszelkich kroków, które mogłyby podważyć i utrudnić

międzynarodowe działania po rozumieniu, które położyłoby kres odpowiedniego porozumienia zakazującego wykorzystania postępu naukowo-technologicznego do celów wojennych, do opracowywania coraz to nowych i groźniejszych w skutkach broni masowej zagłady. Wielu mówców podkreśliło, że apel ten należy odnieść w szczególności do groźby produkcji broni neutronowej.

Wstępując w dyskusji prof. dr Ignacy Malecki, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk szeroko omówił dziedziny i odkrycia naukowe, które mogą stanowić punkt wyjścia do konstrukcji nowych rodzajów i typów broni, w tym broni masowej zagłady. (PAP)

Za zebraną makulaturę

1,6 mln zł w darze
na budowę CZD

17 bm. przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusz Włodarczyk przyjął delegację Urzędu Gospodarki Materialowej oraz Robotniczej Spółdzielni Wdawniczej „Prasa — Książka — Ruch”. Złożyli one min. Włodarczykowi i innym, że z inicjatyw RSW „Prasa — Książka — Ruch” podjętej jej przedsięwzięcia upowszechnienia prasy i książki oraz zaleceń przedsiębiorstw zgrupowanych w Centrali Surowców Włókiennych w sprawie surowców włókiennych i papierowych, społeczna zbiórka makulatury.

W wyniku tej społecznej akcji zebrano 1420 ton cennego surowca o wartości 1 579 813,60 zł i zgodnie z założeniami tej zbiórki kwotę tę przekazano na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala CZD. (PAP)

Wypłacono ponad 72 000
jednorazowych zasiłków na dziecko

Przeszło 72 500 jednorazowych zasiłków z tytułu urodzenia dziecka wypłacono w ciągu 3 miesięcy, jakie upłynęły od wejścia w życie uchwały Rady Ministrów w tej sprawie. Na wypłaty dokonane w maju, czerwcu i lipcu przeznaczono ponad 145 mln zł. Wprowadzenie tych zasiłków jest kolejną formą pomocy państwa dla rodzin wychowujących dzieci, głównie dla młodych małżeństw. Decyzja ta ma tym większą wymowę, że została podjęta w okresie wyżu narodzin, jaki notujemy ostatnio.

W ocenie Ministerstwa Pra-

cy, Płac i Spraw Socjalnych przepisy o nowym zasiłku realizowane są sprawnie i terminowo. Jest to, jak wiadomo, zasiłek o charakterze powstępnym, przysługujący na każde nowo urodzone dziecko niezależnie od tego, czy rodzice są pracownikami objętymi pełnym ubezpieczeniem rolnikami czy też mają inne źródła dochodów. Zasiłek wynosi 2000 zł, co np. w przypadku urodzenia bliźniąt oznacza wypłatę 4000 zł. Wypłacany jest niezależnie od pracowniczego zasiłku porodowego oraz związkowego zasiłku statutowego. (PAP)

25 sierpnia początek konklawe

Kolejny papież nie będzie Włochem?

W Watykanie trwa przygotowanie do konklawe (tj. wyborów nowego papieża), którego początek wyznaczono na 25 bm. Kaplica Sykstyńska, gdzie tradycyjnie odbywa się konklawe, przystosowana już jest do potrzeb głosowania.

W nadchodzącym konklawe weźmie udział największa w historii Kościoła liczba kardynałów — elektorów: 111 (uprawnionych do udziału jest 114, lecz trzech choroba uniemożliwiła przyjazd do Rzymu). Po raz pierwszy w historii kardynałowie z Europy, wśród których tradycyjnie dominowali Włosi, nie stanowią większości w kolegium elektorów. Na 114 uprawnionych do udziału w konklawe purpuratów z Europy pochodzi 57 (w tym 27 Włochów), 31 z obu Ameryk, 12 z Afryki, 15 z Azji, Australii i Oceanii.

Nazwa konklawe pochodzi od łacińskiego „cum clave” tzn. pod kluczem, bowiem z chwilą przestąpienia progu Kaplicy Sykstyńskiej, wszyscy kardynałowie — elektorzy zostają cał-

kowicie odcięci od świata zewnętrznego.

Do chwili wyboru nowego papieża brama Kaplicy Sykstyńskiej będzie zamknięta. O tym, co dzieje się wewnątrz, oznajmiać będzie wyłącznie dym, unoszący się nad kaplicą po każdym głosowaniu — czarny w razie negatywnego rezultatu, biały w chwili wybrania papieża.

W czasie konklawe przewidziane są cztery głosowania dziennie, dwa rano i dwa po południu, a do wyboru papieża wymagana jest większość dwóch trzecich głosów plus jeden.

Wprowadzone w 1975 r. przez papieża Pawła VI zmiany proceduralne przewidują, po pierwszych trzech dniach głosowania bez rezultatu, dzień przerwy „na przemyślenie” oraz kolejną, trzydniową ture. Jeśli i ona nie zakończy się wyborem papieża, przewidziane jest dalszych siedem głosowań, po których — gdyby rezultat nadal był negatywny — zostaje przyjęta zasada bezwzględnej większości głosów.

Przed obecnym konklawe dość często mówi się o możliwości wyboru na papieża, kardynała nie będącego Włochem. Byłoby to zerwanie z tradycją trwającą niezmiennie od 1523 roku. (PAP)

Troska i niepokój J. Cartera o pozycję dolara

Po śródowym oświadczeniu Białego Domu, opublikowanym po konferencji prezydenta J. Cartera z ministrem skarbu Michaeliem Blumenthallem i dyrektorem Biura Rezerw Federalnych Williamem Millerem, na giełdach walutowych świata zachodniego pozycja dolara ustabilizowała się, bądź nieco wzrosła. Oświadczenie prezydenta USA, który wyraża „troskę i niepokój” z powodu „ostrego spadku wartości dolara i niepokojącego panującego na ryn-

kach walutowych”, przyjęte zostało jednak ze sceptycyzmem.

Eksperti wyrażają wątpliwość czy Stany Zjednoczone mają receptę na szybkie uzdrowienie dolara. Spadek wartości waluty amerykańskiej ma bowiem głębokie przyczyny w rozwoju gospodarki tego kraju: w inflacji, w marnotrawstwie energii, w deficytowym bilansie płatniczym i handlowym. Uważa się, że jeśli Stany Zjednoczone nie podejmą w krótkim

Pogoda psuje szyki
wielkopolskim zniwiarzom

Dokończenie ze str. 1

wsi Bilczew w gminie Sieroszewice, rozliczyły się już z kontraktacją zbóż.

Podczas gdy większość rolników zmagą się jeszcze z karpysami aury, by sprzątnąć z pól plony, niektóre większe gospodarstwa społecznie mają już żniwa za sobą. To kombinaty spółdzielcze w Buszewku-Dębinie w gmi-

nie Szamotuły, Tarnowie Podgórny, Lubnicy w gminie Wielichowo oraz spółdzielnie produkcyjne w Daleszynie w gminie Kwilcz, Koszanowie — w gminie Pniewy i Będlewie — w gminie Stęszew. Zakończono tam kombajnowanie zbóż, a także w dużym stopniu zbiór słomy. Dożynki kombajnistów organizuje w najbliższą sobotę Kombinat PGR w Czempińu. (emp)

Większe rezerwy ziemniaków
warzyw i owoców na zimę

Dokończenie ze str. 1

Podkreślając wagę właściwego zorganizowania skupu i zagospodarowania wszystkich tegorocznych plodów rolnych, wskazano m. in. na znaczenie odpowiednio wczesnego rozpoczęcia akcji skupu ziemniaków jadalnych oraz zgromadzenia większych niż w latach poprzednich rezerw jesienno-zimowych tych ziemniaków oraz owoców i warzyw. Podjęte ostatnio uchwały Rady Ministrów dotyczące kontraktacji, skupu i obrotu ziemniakami nakładają zwiększone obowiązki na spółdzielnie rolnicze oraz inne organizacje uczestniczące w tych pracach. Na zimowo-wiosenne zapasy zamierzają się zgromadzić w skali kraju m. in. 450 000 ton ziemniaków jadalnych, czyli o prawie 70 000 ton więcej niż przed rokiem, około 400 000 ton warzyw (o ponad 33 000 ton więcej) oraz około 100 000 ton jabłek (o blisko 10 000 ton więcej).

Równie ważną sprawą i zadaniem gminnych spółdzielni jest najlepsze zaopatrzenie gospodarstw w najmniejszych

szere środki produkcji. Z uwagi na opóźnienia w dostawach na wozów azotowych spowodowane głównie awarią w fabryce we Włocławku dokonuje się obecnie aktualizacji przydziałów nawozów na III kwartał oraz kieruje z innych zakładów nawozy dla rolników korzystających dotychczas z produkcji włocławskiej fabryki. Chodzi bowiem o to, by jak najwięcej tych środków znalazło się w gospodarstwach przed okresem nasilonych siewów. W III kwartale rolnictwo otrzymać musi również około 2,5 mln ton wapna nawozowego, którego dostawy z przemysłu — dzięki wzmocnionej kontroli — są bardziej rytmiczne niż poprzednio.

Wiele uwagi poświęca się również oddziaływaniu na rozwój produkcji zwierzęcej. Rolnicy intensyfikują tę produkcję otrzymując zwiększoną pomoc państwa; m. in. w lipcu br. sprzedaż pasz treściwych w gospodarce chłopskiej była o 35 procent wyższa niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. (PAP)

Pomyślne wyniki skupu mleka

Wyniki skupu mleka uzyskane do połowy bieżącego miesiąca dają podstawę, by sądzić, że spółdzielnie mleczarskie pomyślnie wykonają tegoroczne zadania odbioru od producentów około 10 mld litrów „białego surowca”.

Od początku roku do 15 bm. zakłady zakupiły bowiem

prawie 6,5 mld litrów mleka, o ponad 200 mln litrów więcej niż w tym samym czasie przed rokiem.

Dostawy tego surowca nadal utrzymują się na wysokim poziomie, wynoszącym około 34 mln litrów dziennie. (PAP)

H. J. Vogel przeciw amnestii
dla zbrodniarzy hitlerowskich

Postulat generalnej amnestii dla przestępców za zbrodnie popełnione w okresie Trzeciej Rzeszy, wysunięty przed kilku dniami przez przewodniczącego bawarskiej CSU, Franca Josefa Straussa został odrzucony przez ministra sprawiedliwości RFN, Hansa Jochenę Vogla. W wywiadzie o-publikowanym na łamach dziennika „Neue Ruhr Zeitung”, Vogel wypowiedział się przeciwko jakiegokolwiek amnestii dla hitlerowskich zbrodniarzy.

Na marginesie wypowiedzi ministra Vogla warto przypomnieć, że w RFN z dniem 1 stycznia 1979 r. zbrodnie hitlerowskie ulegają przedawnieniu. W r. 1969, pod wpływem

żądań światowej opinii publicznej, Bundestag rozszerzył okres nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich z 20 do 30 lat. Okres ten kończy się za kilka miesięcy, co oznacza, że przestępcy, przeciwko którym nie wszczęto dotychczas postępowań sądowych i których sprawy nie zostaną ujawnione do końca bieżącego roku, będą mogli nie obawiać się już kary.

Na temat związany pośrednio ze straussovską koncepcją generalnej amnestii wypowiedział się także przewodniczący CDU, Helmut Kohl. Biorąc w obronę byłych członków partii hitlerowskiej, oświadczył, że należy występować przeciwko „ponownej denazyfikacji”. (PAP)

Intensywne prace przy usuwaniu
skutków pożaru w „Adamowie”

Trwają intensywne prace przy usuwaniu szkód spowodowanych pożarem trasy nawęglania w elektrowni „Adamów” w Turku, w województwie konińskim. Specjaliści opracowali szczegółowy harmonogram, który przewiduje usunięcie wszystkich następstw katastrofy w ciągu 17 dni. Będzie to rezultat wysiłku i umiejętności pracowników elektrowni i kilku zakładów pracy, które przyszyły w wszechstronną pomoc, m. in. załoga słupieckiego „Mostostalu” rozpoczęła już wytworzenie niezbędnych konstrukcji stalowych.

W „Adamowie” pracują górnicy z kopalni: „Konin”, „Adamów”, „Turów” i „Bełchatów”. Do ich dyspozycji gromadzi się w „Adamowie” specjalistyczny i nowoczesny sprzęt. Docierają już elementy największego w kraju dźwigu — „Demag”, który pomoże na wysokość ponad 50 metrów 90-tonowe ciężary. Będzie on wykorzystany przy

najbardziej skomplikowanej akcji — zdejmowania, w trudnych warunkach, z dużej wysokości, resztek spalonych tras nawęglania. Jej demontaż tradycyjnymi sposobami wiązałby się z dużym niebezpieczeństwem i trwał wiele dni. Dźwig rozpocznie pracę w najbliższą sobotę. W operacji tej uczestniczyć będą fachowcy z Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego.

Podjęte zaraz po katastrofie decyzje uchroniły elektrownię od konieczności wygaszenia kotłów. Dwa z nich pracują z mocą około 100 megawatów, zaopatrując w energię elektryczną i ciepło pobliski Turów i zakłady przemysłowe. Dodajmy, że wygaszenie kotłów wymagałoby skomplikowanych i kosztownych prac inwestycyjnych warunkujących ich rozpalenie.

Nadal w „Adamowie” trwają prace komisji rządowej, która ustalić ma przyczyny wtorkowego pożaru. (woj)

chodu osobowego odwieziono do szpitala, gdzie pasażer zmarł.

Na trasie z Wschowy do Nowej Wsi (woj. leszczyński) motorzysta wpadł na parkującego na poboczu „Starę”. Rannego motorzystę odwieziono do szpitala.

W pobliżu Czacza (woj. leszczyński) kierowca „Stary” podczas omijania uderzył w drut samochód i wpadł do rowu. Kierowca został ranny. (rk)

Telefony
donoszą

W Brudzinie (woj. koniński) jadący z nadmierną szybkością kierowca „Skody”, podczas hamowania na skrzyżowaniu, wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną „Zukiem”. Kierowca i pasażer samo-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje to egłum:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczni-

ele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14

Kaliski przykład współpracy

Pomagać innym i – sobie

Radzić sobie bez większej pomocy w trudnych sytuacjach umie ten, kto dobrze poznał swoje otoczenie, własne możliwości, relacje między ludźmi. Kto jednak osiągnął taki poziom rozwoju, który określić można mianem dojrzałości, ten wie (paradoks to tylko pozorny), jak bardzo działanie każdego z nas zdeteterminowane jest tym wszystkim, co dzieje się za opłotkami własnego zakładu, pracy, gminy, województwa. Aby więc ze społecznym pożytkiem rozwiązywać wciąż pojawiające się nowe problemy, trzeba chcieć i umieć współpracować z innymi.

Te dosyć oczywiste prawdy, nie wszędzie dostrzegane w stopniu, na jaki z pewnością zasługują, przypominają mi się niedawno, kiedy w Kaliszu rozmawiałem o działaniach i zamierzeniach władz wojewódzkich, które mają bezpośredni związek z codziennym życiem ludzi pracy oraz funkcjonowaniem instytucji i przedsiębiorstw. Okazuje się, że nie ma takiej sfery życia, w której nie nawiązano by współpracy z innymi, nie tylko sąsiednimi województwami.

Wbieżącym roku 33 zakłady produkcyjne województwa kaliskiego zadeklarowały do „banku towarowego” wyroby o łącznej wartości 89 mln 389 000 złotych (22 mln 745 000 złotych — to oferta „żywnościowa”). Największym zainteresowaniem cieszyły się propozycje takich, znanych w kraju wytwórców, jak Fabryka Wyrobów Runowych „Runotex”, Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego „Polo”, Jarocińskie Fabryki Mebli oraz zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kotlinie i Stawiszynie. Aby jednak zwiększyć liczbę propozycji dla kupujących, handlowcy województwa kaliskiego współpracują ze „swymi kolegami z innych województw”. Dzięki wymianie nadwyżek produkcyjnych między województwami do kaliskich sklepów trafiały ze Słupskiego konserwy rybne, obuwie, galanteria czekoladowa i zagęszczone mleko, z Konińskiego — mleko w proszku, którego brakuje w Kaliszu, zaś z Sieradzkiego obuwie, bielizna osobista i pończoski, odzież, wyroby dzierwiarskie, kilimy i narzuty.

Nie jest Kalisz samowystarczalne także w innych dziedzinach życia społecznego, m.in. w służbie zdrowia. Na badania specjalistyczne płuc pacjenci z tego województwa kierowani są do Istebnej, Karpacza, Kownówka w Poznańskim, do Otwocka i Poznania, na badania i leczenie onkologiczne — do Poznania i Zielonej Góry, zaś w zakresie rehabilitacji kaliszanie korzystają z usług Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu oraz sanatoriów w Kiekrzu i Śremie.

Interesujące są rezultaty współpracy z innymi województwami w dziedzinie rozwoju kultury i sztuki. Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego odwiedza z przedstawieniami województwa: konińskie, leszczyńskie, łódzkie, poznańskie i sieradzkie, współpracując z teatrami Łodzi, Poznania i Wrocławia. Z pla-

cówkami muzealnymi Łodzi, Poznania i Warszawy, posiadającymi liczne muzea i dotychczas dzieł ruchu robotniczego i powstań narodowych w Kaliszu i zbiorów archeologicznych, artystycznych i etnograficznych, pochodzących z tego województwa, współpracuje Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej. Długa jest lista kaliskich instytucji kulturalnych, współdziałających z podobnymi placówkami w innych województwach. Ale też dzięki tej współpracy Kalisz staje się jednym z przężniejszych i bardziej znanych (nie tylko w kraju) ośrodków kulturalnych.

Wymierne korzyści współpraca między województwami przynosi także w dziedzinie oświaty i wychowania oraz kształcenia kadr. Wspólnie opracowywane są plany kształcenia młodocianych, uzgadnia się uruchamianie nowych placówek szkolnictwa zawodowego, kształcących w zawodach i specjalnościach unikalnych. W Kaliszu działają komisje o zasięgu krajowym w zakresie kształcenia mistrzów dyplomowanych w specjalnościach: ceramika budowlana i budowa silników samolotowych.

Ostatnio władze administracyjne województwa kaliskiego wystąpiły z propozycją utworzenia Oddziału Centrali Obrótu Maszynami i Surowcami „Bomis”, który obsługiwałby także Konińskie i Sieradzkie (dotychczas istnieje w Kaliszu delegatura „Bomis”). Natomiast przedstawiciele województw: białoskopskiego, jeleniogórskiego, konińskiego, leszczyńskiego, nowosądeckiego, opolskiego, pińskiego, ślupskiego, sieradzkiego i zamajskiego zapoznali się z dokumentacją i budową małych rozlewni gazu istniejących w Kępnie i Pleszewie.

Aby obraz korzyści płynących ze współpracy z innymi województwami (przede wszystkim w ramach makroregionu środkowo-zachodniego) był pełny, trzeba jeszcze wspomnieć o udostępnianiu sobie różnych informatorów zawierających dane na temat liczby absolwentów kończących szkoły ponadpodstawowe, o kontaktach pełnomocników ministra pracy, plac i spraw socjalnych do spraw zatrudnienia absolwentów szkół wyższych, o pracach zespołu koordynacyjno-wdrożeniowego do spraw kukurydzy z udziałem przedstawicieli Poznańskiego, Kaliskiego, Konińskiego, Leszczyńskiego i Pińskiego, budowie zbiorników retencyjnych, o współdziałaniu w zakresie kultury fizycznej i turystyki oraz realizowaniu inwestycji mieszkaniowych i komunalnych.

W Kaliszu rzeczywiście nie ma więc takiej dziedziny życia, która swój rozwój nie zawdzięczałaby ożywionej współpracy przedstawicieli tego województwa z działaczami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi w innych regionach. Korzyści z takiego współdziałania są oczywiste.

ZYGMENT ROLA

Od nas zależy

— Nieporównywalne są warunki, w jakich rozpoczyna pracę przed jedenastoma laty, a obecnie. Kiedyś opiekę weterynaryjną w rejonie pełnił jeden lekarz i jeden sanitariusz po krótkim kursie przygotowawczym, obecnie jest trzech lekarzy, a ich pomocnikami są absolwenci technikum weterynaryjnych. Mamy także doskonałą wyposażoną lecznicę. Możemy skuteczniej walczyć z zakażeniami u zwierząt, podnosić ich kondycję, mimo iż czworonogów pacjentów jest dwukrotnie więcej niż dawniej. Zlikwidowaliśmy całkowicie gruźlicę u bydła, nekrozę wiele lat temu znaczący procent tych zwierząt; nie spotyka się także szerzącej się dawniej nagminnie bruc-

kozy. Gdy zachodzi potrzeba, stosujemy u krów cesarskie cięcia i zabiegi; w 99 procentach kończą się one pozytywnie. Dawniej przy trudnych porodach krowy padały.

Od nas zależy więc zdrowie zwierząt, na co składa się wiele czynników: systematyczne badania, szczepienia, poprawa warunków zoohigienicznych i sanitarnych w pomieszczeniach inwentarskich. Mówimy o tych sprawach na jesienno-zimowych szkoleniach rolników-hodowców. Od nas zależy także czuwanie nad inseminacją, bo nie zawsze i nie wszędzie poziom inseminatorów jest odpowiedni. Większe obowiązki spadają na nas wraz z rozwojem specjalizacji hodowlanej. Gospodarstwa z kartą są szczególnie uprzywilejowane w korzystaniu z opieki weterynaryjnej.

A o tym, że nasza lecznica dba o swoich podopiecznych, świadczy fakt, iż dwukrotnie, za rok 1975 i 1976 zdobyła



Fot. — R. Królak

pierwsze miejsce w województwie we współzawodnictwie pracy wśród przychodni weterynaryjnych. (zd)

Mówił WIESŁAW WOCH NA, lekarz weterynarii, kierownik Przychodni dla Zwierząt w Dobrzycy w województwie kaliskim.

Kapitalizm z bliska

Handel... ludzkim zdrowiem

Przeglądając prasę zagraniczną natrafiłem na przerażające zdjęcia ofiar Conterganu, Thalidomidu, Softenilu, Neurosedinu i kilku innych „cudownych” leków. Ofiary tych leków są dziś w wieku, kiedy rozpoczyna się swoją pierwszą pracę, kiedy myśli się o założeniu rodziny, kiedy próbuje się żyć samodzielnie. Dziwczyną bez rąk, chłopiec bez nogi, sparaliżowani, okaleczeni... Tylko w RFN na skutek stosowania Conterganu przez ciężarne matki urodziło się ponad 4 000 nienormalnych dzieci, w Wielkiej Brytanii — ponad 1000, setki w Japonii, Australii, Austrii i krajach Beneluxu. Opublikowane zdjęcia zbiegły się w czasie z niedawnym posiedzeniem Światowej Organizacji Zdrowia, podczas którego przedstawiciele Sudanu, Ghanu i Sri Lanki oskarżyli zachodnie koncerny farmaceutyczne o praktyki, daleko odbiegające od tych, które powszechnie określamy jako „do przycięcia”.

Okazało się bowiem, że koncerny te, wykorzystując luki w przepisach wymienionych trzech państw, zapewniły tamtejszy rynek środkami farmaceutycznymi, które albo znajdowały się dopiero w stadium badań, albo nie były jeszcze

zbadane. Nie chodziło przy tym o lekarstwa, najbardziej potrzebne tym krajom, np. zapobiegające chorobom tropikalnym, lecz o preparaty, które mogłyby znaleźć nabywców przede wszystkim w Europie i Stanach Zjednoczonych. Inaczej mówiąc — farmaceuci po traktowali mieszkańców Sudanu czy Ghanu jako króliki doświadczalne.

Przemysł farmaceutyczny należy do najlepiej prosperujących w świecie kapitalistycznym. W Stanach Zjednoczonych np. notuje się każdego roku wzrost produkcji tego przemysłu o 9 procent, a zysków o 14 procent. Zdaniem zagranicznych ekspertów, przy czynnej rentowności jest z jednej strony „moda” na lekarstwa, a z drugiej zwiększanie produkcji poprzez „wymyślanie” nowych leków, które miałyby szansę nie leczenia, lecz zbytu. Potwierdza to wypowiedź jednego z przedstawicieli francuskich koncernów farmaceutycznych dla tygodnika „Nouvel Observateur”:

„Nasze badania dotyczą rynku i koniunktury. Chcemy

wiedzieć wszystko o życzeniach klientów i o ich portfelach. To właśnie bierzemy pod uwagę poszukując możliwości wejścia na rynek”.

Podobnie jest we Włoszech, gdzie każdego roku pojawia się niemal 1000 „nowych” lekarstw, które praktycznie są duplikatami starych. Nowa jest tylko nazwa i — oczywiście — cena. Jak znaleźć chętnych do kupienia nowości? Od tego jest reklama. Radio, telewizja, prasa propagują więc lekarstwo, „które uspokaja ciało i duszę”, które „daje poczucie spokoju”, które „pozbawia strachu”, które „przynosi błogi spokój”, które wreszcie „oddala wszelkie cywilizacyjne choroby”.

Nabywcy nie są już jednak tak łatwowierni jak dawniej. Pamiętają Contergan, Thalidomid, Menocil czy Moderel, który został wycofany ze sprzedaży dopiero wówczas, kiedy setki osób niemal całkowicie utraciło wzrok. Wycofano ze sklepów 260 000 opakowań tego leku... Nabywcy domagają się otestowania nowych leków. Farmaceuci dokonują więc testów na ludności Sudanu, Ghanu i Sri Lanki. Kwitnie handel... ludzkim zdrowiem.

PIOTR ZENDER

Zawsze miałem ogromny szacunek dla przepisów. Wbrew temu, co złośliwie twierdzą niektórzy, nie są one po to, aby je omijać. Omijać można — jeśli się uda — stojąc na poboczu drogi nieoświetlonej, wóz konny z drzemającym woźnicą. Ale nie przepis. Bo przepis to rzecz święta i jak już jest, to znaczy, że być musi. Dura lex, sed lex — twarde prawo, ale prawo — jak mawiał mój wujek, radca prawny na pół etatu.

Tym bardziej więc rozumiem ludzi, dla których przepis — nawet jeśli nie bardzo pojmują jego istotę — jest ostoją, prawdą, wiary, drogą, wskazaniem w gąszczu życia. Niechby nawet spłonął cały hotel robotniczy, ale jeżeli w regulaminie urzędowo powiadziane jest, że sprzętem gastronomicznym zarządza kierownik, to należy najpierw odszukać kierownika, a dopiero jeśli kilkunastogodzinne starania nie dadzą rezultatów — próbować akcji ratowniczej na własną, nieudolną rękę.

Kilkanaście dni temu przebiegnie zmogło moją szwagierkę. A że był to koniec miesiąca, więc wyraziła nieśmiało prośbę:

— Stuchaj, kup mi miesięczny bilet autobusowy. Masz po drodze...

Jakże odmówić dziewczynie? Poszedłem. Podałem grzecznie niewielki kartonik z pieczątką, zdjęciem i adresem, prosząc o bilet na trasie Złotniki — Piątkowo. Linia — o ile pamiętam — 110.

— Mało — stwierdziła lakonicznie niewiasta z za szybki.

— Ze co, proszę?

— Mało — powtórzyła z naci-

skiem. — Musi być jeszcze dowód osobisty albo książeczka ubezpieczeniowa.

— Dlaczego? — spytałem nieśmiało. — Przecież wszystkie dane są oficjalnie stwierdzone na owym „kartoniku”, za darmo też nie chce, więc...?

— Muszę się upewnić, że ta pani tam rzeczywiście mieszka. A zresztą taki jest przepis i szkoda dyskusi — autorytatywnie wyjaśniła „strażnicza prawa”.

Nie zawsze na linii

Sztuka odprawiania z kwitkiem

I wtedy doznałem olśnienia. Ależ tak, ów pozornie nic nie znaczący przepis jest po prostu niezbędny! Wyobraźmy sobie bowiem, ile zamieszania i szkód mogłoby spowodować na przykład masowe, podstępne wyłudzenie od WPK miesięcznego biletu autobusowego na trasie Górczyn — Komorniki przez stację mieszkanców poznańskich Rataj. A tak — jest przepis: dowódzik, legitymacja ubezpieczeniowa, albo choć odcinek renty i już wiadomo, że facet, który chciał wykupić bilet z Jezyc do Tarnowa Podgórnego — w rzeczywistości na co dzień porusza się w obrębie Starego Miasta, bo tam mieszka i pracuje. A więc

jakiś komunikacyjny maniak i oszust w dodatku.

Prawdziwą sztuką jest umiejętność właściwej interpretacji przepisów. Niepisane prawo mówi na przykład, że klient ma zawsze rację. Prawo pisane natomiast dopuszcza możliwość odwoływania się, gdyby sprzedający nie chciał kupującemu owej racji przyznać, co zdarza się — na szczęście — niezmiennie rzadko.

Pewna młoda dama „szarpnęła” się w listopadzie ubiegłego roku i

nianym sklepie bez zmużenia oka. Klient nasz pan — jego prawo. Sporządzono odpowiedni protokół i już po dwóch tygodniach klientka dowiedziała się, że przyznano jej... 150 zł na naprawę „kulawych” bucików. Ponieważ rozwiązanie to wydało jej niezbyt satysfakcjonujące — odwołała się.

Niebawem otrzymała też z Oddziału Obrotu Ubiorami „Otex” WPHW w Poznaniu stosowne pismo, w którym poinformowano ją

uprzejmie, że komisja odwoławcza solidaryzuje się ze stanowiskiem komisji opiniodawczej, stwierdzając, że uszkodzenie jest prostą konsekwencją noszenia letnich „czółenek” od listopada 1977; udzielona bonifikata(?) jest więc jedynie rekompensatą. Miała dziewczyna pecha. Gdyby kupiła buta konewkę — wówczas znacznie łatwiej datoby się przeprowadzić dowód, że nie podlewała nią w grudniu fasolki szparagowej.

Odpowiedź tejże samej instytucji na drugie odwołanie klientki była już bardziej stanowcza: „Komisja w zmiennym składzie po zbadaniu obuwia metodą organolep-

tyczną postanowiła oddalić odwołanie i potwierdzić decyzję Komisji Opiniodawczej i odwoławczej (...). Obuwie użytkowane przez okres 5 miesięcy zamortyzowało się a udzielona bonifikata jest rekompensatą za powstałe uszkodzenie. Wymienione w zgłoszeniu reklamacyjnym uszkodzenie powstało w toku normalnego użytkowania, a nie w procesie produkcyjnym. Decyzja nasza jest ostateczna i dalszą korespondencję pozostawimy bez odpowiedzi”. (podkr. Z. K.).

Normalnie wydawać by się mogło, że albo zawinił klient i zmaltretował biedne „czółenka”, towar solidny, zatem musi ponieść wszelkie konsekwencje — albo buciki te były zwykłym buble, jak niekiedy bywa, i wówczas wypadłoby zwrócić całą sumę lub zaoferować obuwie w rzeczywistości dobrym gatunku. Tymczasem tutaj zastosowano prawdziwie salomonowe rozstrzygnięcie: klient wykorzystał swoje uprawnienia, poodwoływał się trochę, na pamiątkę pozostawiono mu przedmiot sporu i jeszcze dodano 150 zł na otarcie łez.

Wprawdzie rzemieślnik po obejrzeniu owych „czółonek” stwierdził od razu:

— Pani, to jest wada fabryczna i nic się już nie da zrobić...

...Ale co warta jest opinia prostego szewca, wyrażona „na oko” — wobec potęgi metody organoleptycznej, czyli — po naszymu — oceny jakości towaru za pomocą smaku, wzroku, dotyku i węchu?

ZBYSZEK KRUSZCZNA

Współdziałanie służące pokojowi

Trudno wyliczać podróże ministra spraw zagranicznych państwa, sekretarza rady do spraw publicznych Kościoła arcybiskupa Casarolego do państw socjalistycznych i rozmowy, które przeprowadził z przedstawicielami rządów tych państw. Warszawa i Moskwa, Budapeszt i Berlin, Bukareszt i Sofia — to cele wielokrotnych podróży tego wytrawnego dyplomaty. Służył one normalizacji stosunków Watykanu z

I wreszcie — grudniowe historyczne spotkanie Pawła VI z przywódcą naszego narodu — naszej partii Edwardem Gierkiem. Jakże dziś, po śmierci Pawła VI, wymownie brzmi słowa E. Gierka, który mówił o papieżu jako „o człowieku, którego wielkość uznawana jest przez współczesnych”. „Jestem przekonany — mówił E. Gierek — że historia te ocenie utrwali i potomnym przekaze”.

W urzeczywistnianiu polityki wschodniej „zbliżenia z państwami socjalistycznymi” papież wykazał rozum męża stanu, odwagę i upór człowieka, któremu drogie są szczerze ideały humanizmu. Nie było mu łatwo. Musiał pokonywać nawarstwiałe opory i uprzedzenia, które raz po raz dawały o sobie znać. Znosił rozmaite niewybredne oskarżenia rzeźników Kościoła „zastępcę i zamkniętego wobec świata, zwolenników zimnej wojny i wrogości w świecie. Ale swoją i nie tylko swoją wizję Kościoła i jego miejsca w świecie realizował z godnością i konsekwencją. Była to wizja Kościoła działającego na rzecz jedności i współbraczy narodów, pokoju, bezpieczeństwa i pewności świata.

WŁODZIMIERZ WANAT

Pogoń sprawdzi formę Lecha

Poznańczanie wystąpią w tym meczu osłabieni brakiem Grzeszkiewika, który wyjechał do Wrocławia odbywać dalszy ciąg służby wojskowej. W dotychczasowych pojedynkach Pogoni z Lechem rozgrywanym w Szczecinie, lepsi piłkarze mają portowcy, choć ostatni mecz tych zespołów zakończył się wygraną Lecha 3:2. Powtórzenie sukcesu w sobotnim meczu będzie jednak bardzo trudno. Rezultat remisowy przyjeźlibyśmy jako korzystny dla drużyny poznańskiej.

W pozostałych meczach zmierzą się: Gopłania — ROW, Bałtyk — Malapanew, Górnik — Moto Jelez, Stilon — Zagłębie Wałbrzych, Lechia — Stoczniowiec, Piast — Gwardia. (wil)

pierwszej rundzie miał wolny los, w drugiej przegrał z Kolumbijczykiem Ivanem Molina 3:6 5:7 (PAP).

J. Jankiewicz w ćwierćfinale

nowe serie zawodów przerwało niespodziewane pogorszenie się pogody. Organizatorzy zdolali rozegrać pierwszą serię wyścigów za motorami, kobiety eliminacje sprintu, a następnie 6 serii na 8 przewidyzanych wyścigu na 4 km. na dochodzenie. Reprezentant Polski — Jan Jankiewicz zwyciężył w drugim wyścigu 1/8 finału Hansa Kanela (Szwajcaria). Jankiewicz uzyskał czas 4:41,54 zaś jego rywal 4:42,53. W rozegranych 6 wyścigach jedyną niespodzianką był słaby czas włoskiego torowca Orfeo Pizzoferrato.

Późno w nocy zakończyła się ostatnia konkurencja pierwszego dnia mistrzostw świata — wyscig na 1 km ze startu zatrzymanego. W tej niezwykle ciężkiej próbie triumfował obrońca tytułu — torowiec NRD Lothar Thomas, uzyskując czas 1.05,23. Thomas wyprzedził rewelacyjnie jadącego Kanadyjczyka Jocelyna Lovella, który w San Cristobal uplasował się na 8 miejscu. Lovell uzyskał czas 1.06,29. Brązowy medal zdobył drugi reprezentant NRD — Rainer Hoenisch — 1.06,49. Debiutujący w mistrzostwach świata Polak Roman Bronowicki z czasem 1.08,64 uplasował się na 14 miejscu. (PAP)

Jak zarządzać zakładem?

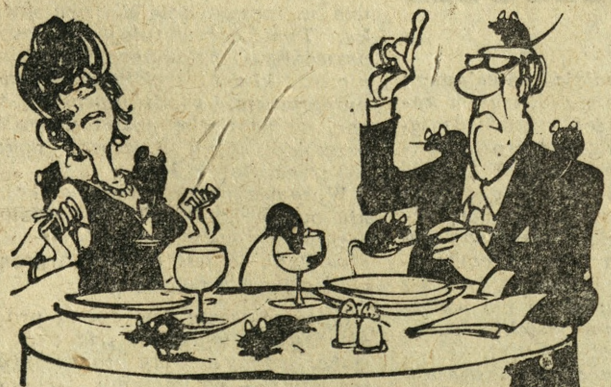
popije, ani przez telefon nie poplotkuje z przyjacielem w odległym mieście, ani — co najgorsze — klienta nie spławi. Straszne, wręcz niehumanitarne.

Na szczęście nam to nie grozi, bo któryś z polskich dyrektorów zrezygnowałby z „prestizjowych”, dźwiękochłonnych drzwi i sekretarki „od robienia” kawy i odstraszenia interesantów — na rzecz przeszklonych ścian i szklanych drzwi, które Ogden, o zgrozo, zaleca mieć stale otwarte?

Nie dla nas, Ogden, takie
numery. (PAP)

— Nie rób sekretu z tego, kto do ciebie przychodzi. Rozmawiaj i zachowuj się tak.

HUMOR I SATYRA



— Panie kelner, poproszę jeszcze kota!



● PRZEBUDOWA DWORCA KOLEJOWEGO

W Charkowie rozpoczęto przebudowę największego w mieście dworca kolejowego. W związku ze znacznym rozwojem komunikacji postnowiono do czynnego obecnie gmachu dworcowego dobudować dodatkową część czteropiętrową. Mieści ona między innymi na parterze kasy biletowe, poczekalnie dla pasażerów i przechowalnię bagażu. Na pierwszym piętrze przewidziano poczekalnie dla matek z dziećmi, wyposażając je zarówno w urządzenia przeznaczone dla najmłodszych, jak i w gry dla dzieci starszych. Na pozostałych piętrach będą kawiarnie i restauracje oraz punkty informacyjne dla gości zagranicznych i pasażerów wyjeżdżających za granicę. Powierzchnia wszystkich pomieszczeń nowego dworca wynosi około 32 000 metrów kwadratowych, a na podkreślenie zasługuje prawie całkowite zautomatyzowanie sprzedaży biletów. Bezdziału można obsłużyć około 10 000 pasażerów dziennie. Projekt przebudowy został wykonany przez Charkowskie Przedsiębiorstwo Transportowe i Wyższą Szkołę Inżyniersko-Budowlaną w Charkowie.

● Z MYŚLA O CHAŁUPNIKACH

Coraz więcej miejsc pracy dla inwalidów powstaje w Charkowie. Niedawno zorganizowano dla nich oddział pracy chronionej w fabryce zabawek, a w ostatnich dniach ta sama fabryka otworzyła przy ulicy Dieriewianka swoją filię przeznaczoną dla chałupników. Filia ta zajmuje się z jednej strony organizacją kursów zawodowych dla inwalidów i rencistów, a z drugiej — instalowaniem maszyn i urządzeń w domach chałupników. Pierwszą grupę chałupników zatrudniono przy szyciu pościeli i krawiectwie. Po zainstalowaniu maszyn w ich mieszkaniach, samochody fabryki rozwożą materiały i odbierają od chałupników gotową odzież i pościel. Ta forma domowych zajęć zyskała już w Charkowie wielu zwolenników, a kierownictwo fabryki planuje zorganizowanie dalszych kursów przyuczających do takiej pracy, którą mogą wykonywać inwalidzi i renciści.

● **PIECZARKI — PRZEZ CAŁY ROK**

Cztery zbiory pieczarek — oto coroczny plon pracowników Ukraińskiego Badawczo-Naukowego Instytutu Gospodarczego w Charkowie. Na swoich polach doświadczalnych stosując oni kilka rodzajów uprawy pieczarek, osiągając znakomite rezultaty. Grzyby te znajdują wielu amatorów, więc Instytut dostarcza je na miejscowy rynek zarówno w postaci pieczarek suwych, jak i przetworów, na przykład w maśle, w słoikach. Obecnie w Charkowskim Instytucie Gospodarczym zakończono montaż urządzeń na nowym eksperymentalnym polu o powierzchni 350 metrów kwadratowych. Wszystkie prace przy hodowli grzybów są tu zmechanizowane, a wydajność z owego pola oblicza się na 12 — 15 ton pieczarek rocznie. (wos)

Karpow — Korcznoj 1:1 | Klubowy Puchar Europy

12/ partia szachowego meczu o mistrzostwo świata między Anatolijem Karpowem i Wiktorem Korczojem, rozgrywana w Baguio na Filipinach, nie przyniosła rozstrzygnięcia. Stan meczu nadal 1:1. (PAP)

W rozegranym awansie meczu piłkarskim o klubowy Puchar Europy francuska drużyna Monako pokonała Stiaue Bukareszt 3:0 (1:0). (PAP)

H. Rozmiarek i W. Wesołowski wyjadą do Kanady

Już tylko miesiąc pozostał szczypiornistom do rozpoczęcia rozgrywek ligowych

Do rozpoczęcia rozgrywek ligowych w piłce ręcznej mężczyzn pozostał już tylko miesiąc. Poznańskie drużyny: Grunwald, Poznań i AZS rozpoczęły ostatni etap przygotowań do sezonu.

ligowymi zespołami Hutnika Kraków i Korony Kielce. Zespół krakowski osłabiony brakiem A. Kauluńskiego wygrał pierwszy pojedynek 23:16 oraz przegrał rewanżowy 22:25. W kolejnych meczach z Koroną, poznański zespół grając dwoma składami wygrał pierwszy pojedynek 14:10 oraz przegrał drugi 20:25.

Pilkarze ręczni I-ligowego Grunwaldu powrócili ze zgrupowania w Wolsztynie. W zajeściach brali udział także kadrowicze T. Dybol, J. Kulezka oraz Z. Urbanowicz. W trakcie dwutygodniowego pobytu na obozie, podopieczni trenera A. Węcnowskiego rozegrali pięć spotkań kontrolnych między sobą, w których dokonali różne ustawienia zawodników i warianty gry.

★

Nie najlepiej dzieje się w zespole poznańskiego II-ligowego AZS. Z drużyny ubyli A. Siekier-
ski oraz W. Paciorek, który w tym
sezonie występować będzie w Pro-

Wczoraj powrócili także do Poznania szczyploności II-ligowej Posnani. Przez czternaście dni zespół ten przygotowywał się do rozgrywek w Nowym Targu. W zajęciach uczestniczył A. Sikiński - dotychczasowy zawodnik AZS, którego sprawa przejścia do Posnania została definitywnie załatwiona. W ekipie trenera B. Olejniczaka zabrakło czołowych zawodników zespołu: H. Roźniarkia i W. Wesółskiego, którzy otrzymali zgodę klubu na wyjazd do Kanady.

znieniu Żary. Spowodowało to znaczne osłabienie zespołu, któremu grozić może degradacja. W tej sytuacji cenną inicjatywą wydaje się być objęcie akademickiej sekcji patronatem przez Biuro Podróży i Turystyki „Almatu”.
19-osobowa grupa szczypiornistów AZS pod kierunkiem trenera W. Drygasa przebywa w Chojnicach, gdzie podnosi swoją sprawność ogólną i umiejętności techniczne. Z nowych zawodników, którzy przebywają na zgrupowaniu odpowiadającym obecności bramkarzy R. Junga z Polonii Środa i rozgrywających W. Gasiorka z Zespołu Wiebieszyn, A. Madrego i J. Maciejewskiego, z Hellosu Czem-

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128



OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zespołu Szkół Budowlanych nr 2

w PILE, ul. Teatralna 1

na rok szkolny 1978/79 w następujących zawodach.

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIERZ - ZBROJARZ
- MONTER konstrukcji żelbetowych
- MALARZ - SZKLARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek kandydata od 15 - 17 lat.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dyrekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ul. Motylewska 2. 973-K1

Praca

Zatrudnię wykwalifikowaną krawcową do pracowni krawieckiej, krawiectwo lekkie, Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65439g.

Montera elektroinstalatora i ucznia przyjmę. Adamski Kossaka 20 m. 6 po godz. 15. 62213g

Przyjmę dozorcę do mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64261g.

Przyjmę ludzi do pracy w ogrodnictwie szklarniowym, Poznań, Jesionowa 23 m. 4, tel. 32-19-05. 65491g

Instalatora lub spawacza zatrudnię. Warsztat Instalacyjny. Mieczysław Kuja, Gądky 17. 64068g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW KORKOWYCH

Poznań, ul. Książęca 1

ZAWIADAMIAJA,

że z dniem 21 sierpnia 1978 roku

WPROWADZA SIĘ

NOWY NUMER WYWOŁAWCZEJ
CENTRALI TELEFONICZNEJ

790 - 581.

2834-K1

Młode małżeństwo przyjmie dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64183g.

Ucznia do zawodu tapicera przyjmę. Pracownia tapicerska, H. Napierała, Poznań, Zeylanda 9. 64212g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64274g.

Przyjmę dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64278g.

Zaopiekuję się dzieckiem we własnym domu. Słowackiego 12 m. 2. 64286g

Przyjmę dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64298g.

Przyjmę rencistę, emeryta do pracy w ogrodnictwie. Komorniki, Poznań, ska 68. 64306g

Dwie dorosłe dziewczyny poszukują pracy w ogrodnictwie na terenie miasta lub przedmieścia Poznania wraz z zakwaterowaniem. Wykształcenie średnie rolnicze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64339g.

Przyjmę instalatora względnie do przyuczenia. Tel. 67-60-04 godz. 18-20. 64341g

Przyjmę uczniów - lakierni samochodową. Szczepanowskiego 12 (Jężyce). 64424g

Przyjmę stolarza meblowego. Stolarnia, Wrzesnia, Elblaska 6. 64450g

Przyjmę krawcową. Poznań, ul. Strzelecka 34 m. 3. 64460g

Kupno

Kupię taksometr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65093g.

Kuchnię elektryczną z piekarnikiem kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64175g.

Młyn do tworzywa sztucznego, sprężarkę ze zbiornikiem kupię, mogą być do remontu. Ul. Ostatnia 5, warsztat, tel. 738-14. 64202g

Kolekcjoner zakupi monety i znaczki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64231g.

Przepiękne do Junaka kupię. Poznań - Ławica, Templińska 45, Silecki. 64283g

Pianino kupię. Tel. 673-436 do godz. 18. 64454g

Sprzedaż

Sprzedam radio Kleopatra Hi Fi tuner. Tel. 222-738. 64118g

Maszynę dziewiarską dwu płytową „Veritas” z gwarancją sprzedam. Tel. 640-66 po godz. 17. 65390g

Ogródek działkowy przy ul. Leszczyńskiej odstąpię, murwana altana. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65483g.

Sprzedam duży fikus, futro z tchórzofretek rozmiar 50. Naramowicka 238. 64115g

Sprzedam organy zachodnie z aparaturą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64125g.

Samochody

Syrę 104 tanio sprzedam, tel. 67-42-44. 65141g

Sprzedam Syrenę 104. Telefon: 479-53. 65780g

Syrę 104 pilnie sprzedam, rocznik 1969. Tel. 791-429. 64100g

Nysę furgon sprzedam. Władysław Leon Nawrocki Pleszew, Malinska 5. 1129p

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 5 we Wronkach
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców — do Warsztatu nr 4 w Koźminie
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 7 w Odolanowie.

Nauka zawodu w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata. Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikację spawacza. Uczniowie zamieszkowi mogą korzystać z internatu. Szkolenie praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych w oparciu o szeroki asortyment wyrobów i usług.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 4, tel. 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 KOŹMIN, woj. kaliskie;
- Warsztat Szkoleniowy nr 5, tel. 225, ul. Myśliwska 11, 64-510 WRONKI;
- Warsztat Szkoleniowy nr 7, tel. 80, ul. Bartosza 14, 63-430 ODOLANÓW, 2338-K1

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

- Zguby
- 16 sierpnia zgubiłem na trasie Dworzec Główny Libelka torebkę skórzaną z dokumentami i gotówką. Zwrot wysoko wynagrodzenie, telefon 439-15. 65777g
- Różne
- Wyniósł i zachował! Uszczelnianie okien, zakładanie karniszy wraz z osłonami w różnych kolorach i drewnopodobnych, zakładanie żarówek do oświetlenia szwedzkiego. Sławomir Cywik, Poznań, Ciesielska 11a, tel. 33-30-73. 64110gpr
- Przeprowadzki. Przewóz mebli, pianin, kufel, Kościńskiego 3, tel. 33-35-32. 63493g
- Matrymonialne
- Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań Libelka 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 64040g
- Wdowiec, emeryt właściciel domu z ogrodkiem opodal Poznania poszukuje miłej i pragnącej miłego współżycia osoby wzrostu około 160, niekor pulentna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64033g.
- † Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle, w wieku lat 72, sp.
- IGNACY KACZMAREK
- Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 sierpnia 1978 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.
- W głębokim smutku pogrążona
- RODZINA
- 2895-U3

Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł STANISŁAW BARTKOWIAK

pracownik członek n/Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. 8. 1978 r. o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinie Zmarłego wyraża współczucia składają

Rada Sp-ni, Rada Zakładowa, Pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Pracy
Odzieżowo - Futrzarskiej „Moda”
w Poznaniu. 2903-K3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarł w wieku 82 lat mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, sp.

WŁADYSŁAW KRÓLIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Chwaliszewo 70. 2898-U3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarł w Bogu mój kochany mąż, nasz najdroższy, najtroskliwszy ojczulek, teść, dziadek i pradziadek, sp.

LEON KASPRZAK

b. więzień obozu w Woldenbergu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Chłapowskiego 2 m. 1

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2896-U3

W dniu 14 sierpnia 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 32 nasz ukochany syn, brat i wujek

JANUSZ WALIGÓRA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

ul. Rocha 7 m. 1. 65814g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasza kochana teściowa, babcia i prababcia, sp.

ZOFIA WOŹNIAK

z domu Łakomska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Junikowska 5. 65833g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 66, sp.

IZABELLA TOMKOWIAK

z domu Spiżewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

O czym z żalem zawiadamia

córka z rodziną

ul. Poplińskich 7

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65753g

† Dnia 17 sierpnia 1978 roku, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, i najtroskliwsza babcia, przeżywszy lat 63, sp.

APOLONIA KRÓL

z domu Ikert

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci z rodzinami

ul. Grunwaldzka 87 a m. 1

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65775g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. ukochana matka, babcia i teściowa, sp.

LEOKADIA MOŁDRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 9 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

2897-U3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarła w Bogu, przeżywszy lat 68 moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, sp.

JADWIGA BOROWICZ

z domu Latusek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 sierpnia 1978 r. o godz. 17 na cmentarzu na Staroście.

W głębokim smutku pogrążona

mąż z rodziną

2894-U3

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 5

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

Poznań, ul. Ostrowska 130, tel. 790-141

organizuje

3-letnie MŁODZIEŻOWE KURSY KROJU i SZYCIA

kończące się egzaminem czeladniczym przed Komisją Izby Rzemieślniczej.

Zebrań informacyjnych odbędzie się dnia 26 sierpnia 1978 roku, o godz. 9, w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego Poznań, ul. Kościuszki 57.

Informacji udziela sekretariat ośrodka, tel. 790-141 oraz 548-47.

2622-K1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Komornikach k. Poznania

wykona każdą ilość ocynkowanej

SIATKI OGRODZENIOWEJ

dla odbiorców indywidualnych.

Termin wykonania odwrotny.

PRZYJMUJE ZLECENIA:

listownie: 62-052 Komorniki, ul. Zakładowa 1
telefonicznie: pod nr Poznań 67-90-41, 42 wewn. 35.

1803-K2

SIERPIEN	Heleny, Klary
18	
Piątek	Święto: 5.38-20.13

TEATR

POZNAN

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”
 KABARET „TEY” — g. 18.21.30
 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Goń mnie, aż cię złapie”, „Pociąg w śniegu”
 GNIEZNO Polonia: „Rollercoaster”

GOSTYN Nysa: „Granica”
 GORA: „Akcja Bororo”, „Dziewczyna z reklamy”

GRODZISK: „Człowiek klanu”, „Stara panna”

KALISZ Syrena: „Los człowieka”, „Sekrety”

KORNIK: „Taksówkarz”, „Wyspa skarbów”

KROTOSZYN: „Barroco”, „Dzień mojej miłości”

LESZNO: „Wiatr w żaglach”, „Rollercoaster”

NOWY TOMYSL: „Dick i Jane”

OSTROW: „Kot o dziewięciu ogonach”, „Niewzrost kochanek”, „Szczęście na smycz”, „Jeremy”

ŚLUPCA: „Tredowata”, „Ordyna Michorowski”

SREM Klubowe: „Port lotniczy”, „Stonko: „Na tronie sokola”, „Dom pod Czerwona Latarnia”

ŚRODA: „Gra w jabłko”, „Cztery muszkieterowie”

SZAMOTULY: „Romans Teresy Hennert”

TRZCIANKA: „Dick i Jane”

TURK: „Mecanica national”

WALCZ: „W pustyni i w puszczy” cz. I, „Z przymrużeniem oka”

WIERUSZÓW: „Granica”

WRZESNIA: „Południe”

WSCHOWA: „Rok święty”

ŻŁOTÓW: „Wyspy na Golfstronie”

RADIO

PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia; 9.10 Laty z radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia z Kielc; 13.10 Piosenki w zielonym mundurze; 13.25 Rytmy ludowe z Adriatyku; 13.40 Kacik melomana — słynne menuety klasyczne; 14.10 Studio „Gama” (ok. godz.); 14.45 Inf. dla kierowców; 14.50 Studio Relaks; 14.55 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. godz.); 15.45 Inf. dla kierowców; 16.10 Jedynki; 17.30 Radiokurier — aud. inf. S.M.; 18.10 Tu Jedynki c.d.; 18.33 Konc. żywe; 18.45 Warszawskie Orkiestry PRITV n.d. S. Rachonia; 19.10 O nastroju Burzliwego Słowika; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie dla których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Ciepła na muzycznej antenie; 23.10 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.10 Dławi i zbliżenia; 9.30 Mv 78 — aud. S.M.; 9.40 Dla przedszkoli i dziecięcych wiejskich „Nulok na trawie”; 10.10 „Przedmieście” — czwarty klasyczny; 10.30 Zespół The Singers Unlimited; 10.40 Sprawy codzienne; 11.10 Wakacje melomana; 11.35 Piosenki w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Pan A.G.W.” — fragm. pow.; 12.45 Śpiewa Zespół „Swing Singers”; 13.10 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Scherzo capriccioso op. 66 na ork.; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Warszawski Kwintet Instrumentów Dętych „Da Camera”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. „A. Corellego”; 15.10 Aspen — Sereńady; 15.30 Radioferie; 16.10 Konc. żywe Miłośników Muzyki; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17.10 Popołudniowe rytmy; 17.20 „Moje przygody poetyckie”; 17.40 „Okno” — rep. literacki; 18.10 XXI Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — Wiersze W. Baka; 19.20 Odtworzenie XXI Rad. Wieczoru Muzycznego który odbył się w Katowicach; 20.22 Dyskusja literacka; 20.42 R. Serkin i P. Casals grają sonaty na forte. i wioloncz. Beethovena; 21.40 Z oper S. Moniuszki; 22.10 „Cel uświęca środki” — słuch.; 23.10 Granica jazzu; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc — mel. z filmu „Nigdy w niedzielę”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.10 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 9.30 Nasz rok 78-ny; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Kwartety z gitarą; 11.10 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mój Zyrardów” — odc. pow.; 14.10 W Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — 40 lat jazzu w Carnegie Hall; 15.40 Wiersze E. Adamia; 16.10 Wyprowadź memuarów — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78-ny; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Studio Nagran; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.10 „Kolombowie” — pow.; 19.35 „Laska wosk Tytusa” — opera; 19.50 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow.; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.20 Studio 101 — pospieszny —

Leszczyńskie

Kto znajdzie sposób na „psa ogrodnika”?

Potocznie pojęciem „pies ogrodnika” zwykło się określać ludzi skąpych, co to innym nie ułatwia osiągnięcia korzyści, chociaż sami jej odnieść nie potrafia.

Pasuje ten „pies ogrodnika” do sposobu myślenia części mieszkańców województwa leszczyńskiego. Chodzi o niektórych byłych rolników indywidualnych. Z racji podeszłego wieku i braku chętnych do pracy na roli następców, musieli oni w latach ubiegłych oddać ziemię państwu, w zamian za renty. Oddając grunty orne, z reguły pozostawili sobie wszystkie zabudowania gospodarskie, nieraz bardzo obszerne i w dość dobrym stanie. Te obory, chlewnie, stajnie i stodoły najczęściej stoją puste, bo ich właściciele nie mają ani dość siły, ani chęci, ani możliwości kontynuowania hodowli.

Nic zatem dziwnego, że opustoszałe budynki inwentarskie znalazły się w polu widzenia ludzi gospodarnie myślących, którzy zapewniali wydzierżawienie lub odkupienie tych nieruchomości od rencistów, aby podjąć tam hodowlę. Niestety jak dotychczas skutki tych inicjatyw jest prawie żaden.

W gminie Góra, gdzie opisane zjawisko wystąpiło najbardziej jaskrawo — na 400 rolników, którzy zdali ziemię, 270 zachowało budynki inwentarskie — na nic się zdały propozycje, zarówno sąsiadów — rolników indywidualnych, gospodarstw PGR-owskich czy spółdzielczych jak i władz gminy, korzystnego wydzierżawienia lub wykupienia dobrych pomieszczeń hodowlanych. W rezultacie kilka tysięcy stanowisk dla bydła, trzody czy owiec stoi pusto, budynki niszczeją, bo właściciele ich nie mają ani siły, ani chęci, ani pieniędzy na konserwację. Wsie tamtejsze cechuje zaniedbanie, a wyjścia z sytuacji nie widać.

Wiele spośród niewykorzystanych budynków jest jeszcze w niezłym stanie. Za sprawą drobnych nakładów mogłyby długo jeszcze służyć celom gospodarczym. Ale niezbędna jest na to zgoda właścicieli, którzy przecież mieliby swój zysk z tytułu dzierżawy, a innym umożliwiliby ten sposób produkowania.

W sytuacji, gdy właśnie w okolicach Góry wzrost hodowli ograniczony jest między innymi brakiem stanowisk, niewybaczone byłoby machnąć na owe budynki ręką. (tt)

Konińskie

Nowa księgarnia w Kole

Ostatnio otwarto w Kole (województwo konińskie) nową księgarnię przy ul. Sienkiewicza 14. Powstała ona z dwóch niewielkich, istniejących dotychczas w tym mieście księgarni.

W nowym pomieszczeniu o powierzchni 200 metrów kwadratowych stworzono odpowiednie warunki dla ekspozycji i sprzedaży książek, wydawnictw muzycznych (dział ten został w porównaniu ze stanem poprzednim znacznie powiększony), a także płyt. Działania te podjęto m. in. z myślą o potrzebach sąsiadującej z tą księgarnią Szkoły Muzycznej. Kolska placówka ma również dział antykwaryczny, prowadząc kupno i sprzedaż książek o tematyce naukowej, ekonomiczno-technicznej, dzieł literatury pięknej i albumów. Łatwy dostęp do półek (księgarnia ma charakter samoobsługowy) oraz ciągła wystawa nowości w czterech witrynach pozwala na szybką i pełną orientację w księgarskich zasobach.

Nowa księgarnia w Kole, którą prowadzi zespół pod kierownictwem pracującej w „Domu Książki” od roku 1951 Jadwigi Zajfert, od pierwszych swych dni cieszy się zainteresowaniem miłośników literatury i muzyki. (kos)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Pole, kilka zaczętych stogów, waga i niewielki kantorek. Jeszcze tabliczka: „Punkt skupu Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenwit” w Witaszycach”.

Jest to miejscowość Węgierskie w gminie Dominowo (woj. poznańskie), jak dowiadujemy się



Fot. R. Królak

magazyn rozrywkowy; 21 Spotkanie w Studiu; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Julien Clerc; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie; 23 Głosy poetów — C. Janczarski; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Utwory organowe Mozarta; 8.25 Antologia sonaty forte.; 9.10 Laty z Radiem z Pr. I; 11.40 Historia Opery na płytach Seraphin; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt; 13.10 Mł. operetkowe F. Lehara; 13.15 Tańce Gre-

W koleje z Inem

od oczekujących w długiej kolejce rolników. Wyładowane Inem przyczepy zakręcają węzłem na drogę przejazdową, co uwięz-

Na Osiedlu Winiary w Gnieźnie

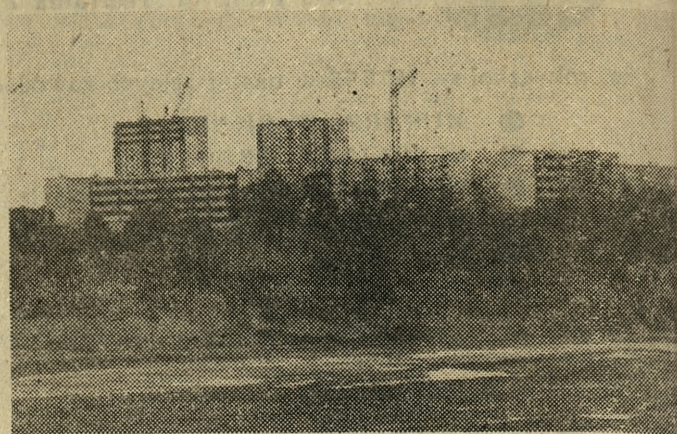
Są domy — nie ma żłobka przedszkola, placówek handlowych

Budowa największego osiedla w Gnieźnie — Winiary (między ulicami Orcholską i 22 Lipca) trwa trzeci rok. Dotychczas stanęły tutaj domy dla około 5 000 ludzi. Za dwa lata na Winiarach A (pierwszy etap budowy) mieszkać będzie 9 000 osób. Wtedy też zgodnie z planem ma się zakończyć stawianie ostatniego budynku.

Jednocześnie w 1980 roku zapoczątkuje się budowę drugiego etapu tego osiedla — Winiary B, na którym zamieszka 6 000 ludzi. Ustytuowano je po drugiej stronie ul. 22 Lipca. Do szybkiego wznoszenia domów w tym rejonie przyczynia się wybudowana trzy lata temu wytwórnia wielkich płyt. Są to pierwsze w Gnieźnie spółdzielcze budynki mieszkalne montowane z elementów prefabrykowanych.

W 5- i 12-kondygnacyjnych domach mieszkania są funkcjonalne a ich metraż większy od wybudowanych w latach wcześniejszych. Najmniejsze mieszkanie M-2 (z dwoma pokojami) ma 32,3 metrów kwadratowych powierzchnię użytkową, a największe — M-5 58 m kw. lub 62 m kw. W niższych domach przeważają (około 60 procent) większe mieszkania — M-4. Na nie też spółdzielnia ma największą refleksję.

Poznański „Inwestprojekt” który jest projektantem osiedla Winiary trafnie więc zaplanował strukturę mieszkań. Tym bardziej, że w 12-kondygnacyjnych budynkach są one najbardziej zróżnicowane (od M-2 do M-5). Spółdzielnia mieszkaniowa — jak poinformował dyrektor — Stefan Pawlik, w miarę możliwości 4-osobowym rodzinom przydziela M-5 (58 m kw.). Chodzi o to, by wprowadzając się do nowych domów od razu zabew-



Osiedle Orta Białego. Fot. — R. Królak

niać dobre warunki mieszkaniowe. Dzięki temu zapobiega się przeprowadzkom z mniejszego do większego pomieszczenia.

Winiary A składają się z trzech części. W pierwszej z nich — na Osiedlu Piastowskim domy są gotowe. W drugiej — na Osiedlu Orta Białego dobiega końca wznoszenie budynków mieszkalnych. Najmniej zaawansowana jest budowa trzeciej części — Osiedla Jagiellońskiego. Ale i na nim domy szybko rosną. Pierwszy został przekazany do użytku.

Niestety, na Winiarach A obiekty użyteczności publicznej powstały z opóźnieniem. Tylko na Osiedlu Piastowskim oddany jest do użytku niewielki (500 m kw. powierzchnię użytkową) pawilon przeznaczony na sklep ogólnospółdzielczy. Drugi, większy (860 m kw.) na Osiedlu Jagiellońskim został wprawdzie zmontowany, jednak od dawna nie się tam nie robi.

Zmontowane jest również przedszkole na Osiedlu Piastowskim, ale ono także czeka na wykończenie wnętrza. Od

ustawienia tego budynku z elementów drewnopochodnych minęło około dwóch lat. W tym okresie nastąpiła jego niemała dewastacja.

Na każdym nowym osiedlu oprócz domów niezbędne są obiekty użyteczności publicznej. O tym powinni pamiętać przede wszystkim budowlani, w tym przypadku pracownicy Kombinatu Budowlanego Poznania — Wschód, który jest generalnym wykonawcą tego osiedla. Obiecał on wprowadzić, że we wrześniu przedszkole będzie czynne, ale trudno w to uwierzyć, oglądając stan w jakim się ten obiekt obecnie znajduje.

Z inicjatywy Spółdzielni Mieszkaniowej w Gnieźnie powstał natomiast w tym roku na Osiedlu Orta Białego mini-żłobek dla 30 dzieci. Przeznaczono na ten cel parterowe pomieszczenia w jednym z domów. Będzie to placówka tymczasowa, do chwili wybudowania planowanej na tym osiedlu. (an)

ODPOWIADAMY

Marian K. Szamotulę. — Rozumiemy intencje, ale nie możemy przeprowadzić skutecznych interwencji, jeśli brak w liście szczegółowo sformułowanych zarzutów i konkretnych faktów. Posiadając je, należy napisać do Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, ul. Młyńska 1a. (2413)

Stały czytelnik, Koźmin. — Adres Ministerstwa Łączności:

Warszawa, pl. Małachowskiego 2. (2434)

W. L., Kowanówko. — „Trybuna Ludu” z podanego dnia nie posiadamy do wysłania, ale może jej redakcja wyjątkowo przekaże panu ten numer (jeśli otrzyma — oczywiście — dokładny adres)? Podajemy adres: Warszawa, pl. Starynkiewicza 7. (2359)

Mieczysława R., Ostrów. — Redakcja nie pośredniczy w sprzedaży lub nabywaniu czegośkolwiek. W każdym natomiast urzędzie pocztowym można nadać do wybranej gazety płatne ogłoszenie w opisanej sprawie. (2348)

ry dni, a tymczasem w polu czeka nie zebrane zboże.

Do przerwy obiadowej załadowaliśmy 14 plantatorów, przyjeżdżających 39 ton surowca. Na każdą przyczepę dwutono w wydajemy przepustkę, odebraliśmy takich przepustek 12, zatem na 15 ton nie było uzgodnień dostawy — tłumaczy kierownik punktu skupu Ryszard Wullert. — Jest nawet dostaw, bo obsługujemy aż siedem gmin z obszarem 420 ha kontraktacji lnu. Pracujemy od siódmej rano do późnych godzin nocnych. Mamy mało pracowników...

Kierownik narzeka na rolników, że są niedyscyplinowani i pcha się na siłę z tym lmem, zamiast stawić u siebie stożki. Rolnicy psioczą na kolejkę. Niełatwo dojść czy winę ponosi „Lenwit” z Witaszyc (Kaliszkie), lecz jest jasne, że plantatorzy nie mogą tracić po kilka dni na kolejkę w porze żniwa. (emp)

Plantator Marek Maćkowiak z Gablina, przywiózł w poprzednich dniach 13 przyczep. Oblicza, że na przyjęcie lnu stracił w punkcie skupu czte-

skiej (stereo ogólnp.); 21 B. Britten-Songs and Proverbs of William Blake op. 74 (stereo ogólnp.); 21.40 Laureaci chopinowsy na płytach (stereo ogólnp.); 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 R. Schumann — Pieśń „Mondnacht” (Noc księżycowa); 22.35 Na Zagańskim Zamku; 22.50 R. Schumann — Pieśń „Mondnacht”.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.35 — Wakacyjne Kino Młodych: historia żywa — „Tagebuch — dziennik dr Hansa Franka” — polski film dok.; 16 —

Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Teleferie dla najmłodszych — „Zgadywanie na ekranie” (kol.); 17 — Melodie: śpiewa Hanna Zagorowa — program estradowy TV CSRS (kol.); 17.20 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.); 17.30 — „Na morzu” odc. 4 pt. „Dwaj kapitanowie” — film obyczajowy prod. TV NRD (kol.); 18.35 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych; 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wczoraj z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Poza układem” — film obyczajowy prod. TP (kol.); 21.25 — „Miłość w przyrodzie” — film przyrodniczy prod. węg.; 22.50 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17 — Krajobraz i

W czarnkowskim domu kultury

„Skowronki” i „Kantyleny” muzykują najlepiej

Artystyczna wizytówka prowadzącego od lat ożywioną i różnorodną działalność Czarnkowskiego Domu Kultury są dwa zespoły: „Skowronki” i „Kantyleny”.

Pierwszy — 50-osobowy zespół wokalo-chórny (złożony z uczniów Zbiorczej Szkoły Gminnej, a kierowany przez Waleriana Kurzawę) przy współpracy Lidii Jeżewskiej — choreografa i Michała Górnego — opracowanie muzyczne) okazał się najlepszym na tegorocznym Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Pile i w nagrodę prawdopodobnie wyjedzie na koncerty do Związku Radzieckiego.

„Kantyleny” to interesujący a zarazem reprezentacyjny dla województwa kwartet rozrywkowy, występujący na różnych imprezach w Czarnkowie i innych miejscowościach Północnego. Wkrótce usłyszy go np. publiczność „Przeglądu Lata” w Wągrowie. Przy dźwiękach „Kantylem” najczęściej bawia się czarnkowiacy — zarówno młodzież jak i jej rodzice — na taneczno-dyskotekowych spotkaniach organizowanych przez CDK. (wig)

przyroda — w programie: „Piekno jest moja Słowacja” — film dok. prod. TV CSRS i „Narodzin wyspy” — rum. film dok. (kol.); 17.40 — Turystyka i wypoczynek; 18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, lekcja 28 (kol.); 18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 28 (kol.); 19.10 — „Tele-skop”; 19.30 — Wczoraj z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Gazeta rodzinna” — reportaż filmowy (kol.); 20.55 — Studio Sport — 24 godzin Stadionów (kol.); 21.25 — Opowieści Starożytności; 21.35 — Opowieści Starożytności; 21.55 — „Dwóch panów z wiatru i pies”; 22.45 — „O życiu świadka” — film kryminalny prod. USA (powt.).